

Polska i Węgry
przekształciły
swe poselstwa
w ambasady

WARSZAWA PAP. Na wniosek rządu Węgierskiej Republiki Ludowej zawarte zostało między rządem Węgierskiej Republiki Ludowej i rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej porozumienie, w myśl którego oba rządy, powodowane chęcią dalszego zacieśniania stosunków przyjaźni między oboma krajami, podnoszą poselstwa swe w Budapeszcie i Warszawie do rangi ambasad.

GŁOS WYBRZEŻA

Proletariusze wszystkich krajów
łączcie się!

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Nr 38 (2272)

GDAŃSK, PONIEDZIAŁEK 15 LUTEGO 1954 R.

CENA 20 GR

O zawarciu traktatu państwowego w sprawie odbudowy niezawisłej demokratycznej Austrii

Wniosek delegacji ZSRR na konferencji 4 mocarstw

BERLIN PAP. Na posiedzeniu czterech ministrów spraw zagranicznych w dniu 12 bm. W. M. Molotow zgłosił następujący wniosek delegacji ZSRR o zawarciu traktatu państwowego w sprawie odbudowy niezawisłej i demokratycznej Austrii.

Rządy ZSRR, Francji, Anglii i USA uznają, że w interesie utrzymania pokoju w Europie i wobec konieczności zapewnienia narodowi austriackiemu jego praw narodowych, niezbędne jest jak najszybsze odbudowanie wolnej i niezawisłej Austrii i że uregulowanie kwestii austriackiej powinno odpowiadać istniejącym układom czterech mocarstw.

Odpowiednio do tego rządy czterech mocarstw zgodnie postanowiły:

1. Polecić zastępcom ministrów spraw zagranicznych, aby opracowali w terminie trzytygodniowym ostateczny tekst „traktatu państwowego w sprawie odbudowy niezawisłej i demokra-

tycznej Austrii”, kierując się następującymi wytycznymi:

a) Należy doprowadzić do końca opracowanie uzgodnionego w zasadzie w 1949 roku między czterema mocarstwami projektu traktatu państwowego z Austrią, w myśl którego Austria zostaje odbudowana jako państwo suwerenne, niezawisłe i demokratyczne oraz zwolniona od kontroli czterech mocarstw, przy czym ulega likwidacji istniejący organizm kontrolny — Komisja Sojusznicza do spraw Austrii i wszystkie jej organy — a okupacja Austrii zostaje zakończona.

b) należy włączyć do tekstu traktatu państwowego z Austrią następujący artykuł dodatkowy:

„Austria zobowiązuje się, że nie będzie przystępować do żadnych koalicji lub sojuszy wojskowych wymierzonych przeciwko jakemukolwiek państwu, które uczestniczyło swymi siłami zbrojnymi w wojnie przeciwko Niemcom i w wyzwoleniu Austrii.

Austria zobowiązuje się również, że nie dopuści do zakładania na swoim terytorium obcych baz wojskowych ani też do wykorzystywania w Austrii obcych instruktorów i specjalistów wojskowych”.

Wyczołfać z Wiednia wszystkie wojska obce jednocześnie

Rządy USA, Anglii, Francji i ZSRR przyjmują ze swej strony zobowiązanie przestrzegania postanowień niniejszego artykułu.

c) przyjmuje się do wiadomości oświadczenie rządu Związku Radzieckiego, że uwzględniając życzenia rządu austriackiego wyraża on zgodę na to, by Austria pokryła dostawami towarowymi przypadające Związkowi Radzieckiemu, zgodnie z artykułem 35 projektu traktatu państwowego, należności za byłe aktywa niemieckie.

2. W celu zapobieżenia próbom nowego Anschlussu odrzucić aż do chwili zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, wycofanie wojsk czterech mocarstw znajdujących się na terytorium odpowiednich stref Austrii.

3. Polecić zastępcom ministrów spraw zagranicznych rozpatrzenie sprawy Triestu w związku z propozycją rządu radzieckiego, by Triest i przyległe doń terytorium nie wykorzystywano w charakterze bazy wojskowej.

Sytuację prawną tych wojsk określi specjalny układ, który powinien być opracowany przez cztery mocarstwa z udziałem Austrii i który wejdzie w życie jednocześnie z traktatem państwowym z Austrią.

4. Polecić ministrom spraw zagranicznych rozpatrzenie sprawy Triestu w związku z propozycją rządu radzieckiego, by Triest i przyległe doń terytorium nie wykorzystywano w charakterze bazy wojskowej.

Oświadczenie ministra W. M. Molotowa

BERLIN PAP. W dniu 12 lutego br. minister W. M. Molotow złożył na konferencji czterech ministrów spraw zagranicznych oświadczenie następującej treści:

Dwa ostatnie lata — 1952 i 1953 — poświęcono prawie całkowicie przewidywaniu jeszcze jednej przeszkody na drodze do zawarcia traktatu z Austrią.

W marcu 1952 roku rządy USA, Anglii i Francji nieoczekiwanie wysunęły tzw. projekt „skróconego traktatu”, przygotowany przez nich w sposób separatystyczny, bez udziału Związku Radzieckiego. I tutaj doszło widocznie do głosu nabyte w ostatnich czasach przyzwyczajenie do akcji separatystycznej.

Niespodzianką było to, że również rząd austriacki czynnie poparł ten nowy projekt, sprzecznym z uzgodnionymi dawniej decyzjami czterech mocarstw i z poprzednim stanowiskiem Austrii. Tak więc również rząd austriacki nie może zrzucić z siebie odpowiedzialności za wywołanie ostatnio zwłokę w rozwiązaniu kwestii traktatu państwowego z Austrią, dotyczące byłych aktywów niemieckich, chociaż postanowienia projektu traktatu w tej sprawie odpowiadały w całej rozciągłości uchwałąm powziętym jeszcze na konferencji poczdamskiej, jak również innym czterostronnym porozumieniom w kwestiach politycznych i ekonomicznych dotyczących Austrii.

W 1949 roku projekt traktatu państwowego z Austrią został w zasadzie uzgodniony między ZSRR, Francją, Anglią i USA z wyjątkiem kilku jedynie artykułów. Wielką przeszkodą na drodze do ostatecznego opracowania traktatu z Austrią było to, że przedstawiciele USA, Anglii i Francji nie chcieli rozpatrzyć problemu ściśle związanego ze sprawą przyszłej niezawisłości i wolności Austrii.

Rząd radziecki uważa, że konieczne jest, by Stany Zjednoczone i Anglia dotrzywały swych zobowiązań wypływających z traktatu pokojowego z Włochami w stosunku do wolnego obszaru Triestu.

Rząd radziecki uważa i uważa za rzecz niedopuszczalną, że Stany Zjednoczone i Anglia nie dotrzywały swych zobowiązań pod tym względem, przekształcając faktycznie obszar Triestu w amerykańską bazę wojskową.

Zupełnie naturalne jest w obliczu takiej sytuacji, że rząd radziecki dąży do tego, by również z Austrią nie stało się to samo. Dlatego też nie możemy pomijać sprawy wolnego obszaru Triestu.

„skróconego traktatu”. Obecnie, jak nam się wydaje, rządy trzech mocarstw zdejść wreszcie z porządku dziennego projekt „skróconego traktatu”. Rząd radziecki uważa przede wszystkim za rzecz niemożliwą i nieodzowną, by uczynić wszystko w celu przyspieszenia zawarcia traktatu państwowego.

Jak przedstawia się ta sprawa w chwili obecnej? Rząd radziecki uważa, iż istnieje obecnie całkowita możliwość odbudowy Austrii jako państwa suwerennego, niezawisłego i demokratycznego, zwolnienia Austrii od kontroli czterech mocarstw sprawowanej przez Komisję Sojuszniczą oraz zlikwidowania wszystkich organów mających związek z okupacją Austrii.

Jednocześnie wydarzenia lat ostatnich dowiodły, że w traktacie należy zwrócić szczególną uwagę na zapewnienie demokratycznego i pokojowego rozwoju Austrii jako państwa niezawisłego.

W związku z tym należy bezwzględnie włączyć do traktatu z Austrią artykuł o nie dopuszczalności wciągania

(Dokończenie na str. 2.)

Tow. G. M. Malenkow i tow. Mao Tse-tung wymienili depesze z okazji 4 rocznicy podpisania chińsko-radzieckiego układu o przyjaźni, sojuszu i pomocy wzajemnej

MOSKWA PAP. Z okazji 4 rocznicy podpisania układu o przyjaźni, sojuszu i pomocy wzajemnej między Chińską Republiką Ludową i ZSRR przewodniczący Rady Ministrów ZSRR G. M. Malenkow przesłał następującą depeszę do Mao Tse-tunga, przewodniczącego Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej:

Do
Towarzysza MALENKOWA,
Przewodniczącego Centralnego
Rządu Ludowego
Chińskiej Republiki Ludowej

Proszę przyjąć, Towarzyszu Przewodniczącym serdeczne pozdrowienia z okazji czwartej rocznicy podpisania radziecko-chińskiego układu o przyjaźni, sojuszu i pomocy wzajemnej.

Wydarzenia ubiegłych 4 lat świadczą coraz wyraźniej, że wielki sojusz między Chińską Republiką Ludową a Związkiem Radzieckim jest niezawodną ostoją zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa na Dalekim Wschodzie i na całym świecie.

Szczerą i bezinteresowną pomoc, udzielaną Chińczykom przez rząd i naród radziecki, ma doniosłe znaczenie dla przyspieszenia socjalistycznego przemysłowania Chin i stopniowego ich przechodzenia do socjalizmu, jak również dla umocnienia obozu pokoju i demokracji, któremu przewodzi Związek Radziecki.

Niechaj wielka przyjaźń i jedność między narodem chińskim a narodem radzieckim stale się rozwija i umacnia!

PEKIN PAP. Z okazji 4 rocznicy podpisania układu chińsko-radzieckiego o przyjaźni, sojuszu i pomocy wzajemnej, przewodniczący Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej Mao Tse-tung przesłał do przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR G. M. Malenkowa depeszę następującej treści:

Do
Towarzysza MALENKOWA,
Przewodniczącego Rady Ministrów
ZSRR

Z okazji 4 rocznicy podpisania układu o przyjaźni, sojuszu i pomocy wzajemnej między Chińską Republiką Ludową a Związkiem Radzieckim proszę przyjąć, Towarzyszu Przewodniczącym, wyrazy serdecznej wdzięczności i gorące pozdrowienia.

Wydarzenia ubiegłych 4 lat świadczą coraz wyraźniej, że wielki sojusz między Chińską Republiką Ludową a Związkiem Radzieckim jest niezawodną ostoją zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa na Dalekim Wschodzie i na całym świecie.

Szczerą i bezinteresowną pomoc, udzielaną Chińczykom przez rząd i naród radziecki, ma doniosłe znaczenie dla przyspieszenia socjalistycznego przemysłowania Chin i stopniowego ich przechodzenia do socjalizmu, jak również dla umocnienia obozu pokoju i demokracji, któremu przewodzi Związek Radziecki.

Niechaj wielka przyjaźń i jedność między narodem chińskim a narodem radzieckim stale się rozwija i umacnia!

G. M. MALENKOW

MAO TSE-TUNG

Podnieść poziom produkcji mleczarskiej polepszyć zaopatrzenie pracującej ludności

Uchwała Prezydium Rządu

WARSZAWA PAP. Prezydium Rządu podjęło w ostatnich dniach doniosłą uchwałę, zmierzającą do istotnej poprawy zaopatrzenia rynku na jednym z poważnych od

ciętków produkcji spożywczej. Uchwała dotyczy podniesienia poziomu produkcji mleczarskiej oraz polepszenia zaopatrzenia ludności w mleko i przetwory mleczarskie.

Uchwała podkreśla, że rozbudowa bazy technicznej i wzrost niedostatecznej w stosunku do skupu umożliwiły przemysłowi mleczarskiemu zwiększenie produkcji mleka na potrzeby konsumpcyjne z 333 mln. litrów w 1952 r. do 422 mln. litrów w 1953 r., tj. o 27 proc. Mleka w tym samym okresie — z 22,8 tys. ton do 34,1 tys. ton, tj. o 48 proc. — z 3,176 mln do 4,630 mln, tj. o 46 proc.

Przemysł mleczarski rozpoczął produkcję dotychczas nie wyrobianych w kraju artykułów, jak nowe gatunki serów, śmietany i napojów mlecznych, mleko w proszku pożytlive — ważny artykuł spożywczy szczególnie dla niemowląt, cukier mlekowy — surowiec do produkcji penicyliny oraz mleko skondensowane.

Uchwała wskazuje szereg poważnych braków i niedociągnięć w pracy przemysłu mleczarskiego. Jakość niektórych wyrobów jest jeszcze w poważnym stopniu niezadowalająca.

Dotyczy to przede wszystkim masła, serów tłustych i półtłustych, asortyment serów twarogów, serków, twarogów, śmietany i napojów mlecznych jest jeszcze zbyt ubogi, a produk-

wana ilość tych wyrobów jest niedostateczna w stosunku do potrzeb ludności. W szczególności ma to miejsce w odnośności do przetworów mleczarskich.

Ze względu na to, iż dla przetworów mleczarskich zasadnicze znaczenie posiada jakość mleka dostarczonego do zlewni i zakładów mleczarskich, uchwała przewiduje poprawienie higieny produkcji mleka w Państwowych Gospodarstwach Rolnych i spółdzielniach produkcyjnych, stopniowo poprawić stan sanitarno-techniczny obór, dwukrotnie w ciągu dnia dostawy mleka bezpośrednio po udoju, kontrolę jakości mleka wysyłanego do zlewni oraz zabezpieczenie czystości w ustalaniu wartości tłuszczu w mleku, destarczaniem zarówno przez PGR i spółdzielnie produkcyjne, jak i przez indywidualnych dostawców.

Niezadowalające, a często prymitywne warunki przyjmowania i przechowywania mleka w zle-

wniach uległa zasadniczej poprawie dzięki postanowieniom uchwały, która przewiduje w latach 1954—1955 remont 21 tysięcy zlewni, przesilenie 3,200 zlewni do nowych pomieszczeń oraz budowę w tym okresie 400 całkowicie wyposażonych, nowoczesnych zlewni.

W latach 1954—1955 20 tys. zlewni zostanie wyposażonych w potrzebny sprzęt i urządzenia, a w szczególności w mierniki i cezdziła do mleka, hasywno do chłodzenia mleka, urządzenia do oznaczania zawartości tłuszczu, kwasowości i czystości mleka oraz inny sprzęt pomocniczy.

Aby zabezpieczyć kontrolę rzetelnego przeprowadzenia wypłat dostawcom za mleko i prawidłowe oznaczenie zawartego w nim tłuszczu, uchwała przewiduje powołanie odpowiedniego organu inspekcyjnego, współdziałającego z radami narodowymi i komitetami dostawców mleka.

W ciągu najbliższych dwóch lat nastąpi poważny rozwój i unowocześnienie bazy technicznej przemysłu mleczarskiego. W okresie tym oddanych zostanie do użytku lub rozpoczną się budowa 75 nowych zakładów mleczarskich, 17 terenowych zakładów mleczarskich, 43 pomocniczych zakładów mleczarskich oraz trzech fabryk specjalnych — mleka skondensowanego i laktozy.

Przeprowadzona zostanie ponadto rozbudowa, modernizacja i mechanizacja podstawnej liczby istniejących załadów mleczarskich, szczególnie na terenach nieodwiedynowanych we wschodniej i południowej części kraju.

W celu zapewnienia wykonania inwestycji przemysłu mleczarskiego, przeniesi maszynowy rozpoznać produkcję potrzebnych maszyn i urządzeń mleczarskich.

W wyniku realizacji uchwały ludność otrzyma więcej produktów mleczarskich znacznie lepszej jakości.

Wzrosnąć ilość mleka konsumpcyjnego przeznaczanego na rynek. Dostawy mleka, butelkowanego w 1954 r. do ok. 70 proc. ogólnej ilości produkowanego masła, produkcja śmietany zwiększy się w r. 1955 o 48 proc., przy czym wielokrotnie wzrosną w r. 1955 produkcja śmietany homogenizowanej najwyższej jakości, o wybitnych walorach smakowych.

Nastąpi wzrost produkcji serów z mleka pasteryzowanego i czystych kultur serowarskich, kilkakrotnie zwiększy się produkcja serów szlacheckich. Jakość twarogów i serów twarogowych polepszy się już w br. przez zastosowanie pasteryzacji surowca. Twarogi i serki twarogowe będą produkowane w postaci formowanej, w dogodnych dla konsumenta opakowaniach i w różnych smakach.

Produkcja lodów ulegnie znacznemu zwiększeniu. Wielokrotnie wzrosnie produkcja lodów wysokiej jakości — w różnych smakach oraz lodów i toriów lodowych w opakowaniach trwałości.

Zwiększenie produkcji oraz wyższą jakość napojów mlecznych, a szczególnie kefiru i jogurtu, uzyska się przez wprowadzenie nowej technologii produkcji.

Uchwała ta przyczyni się również do mobilizacji szeregów mas chłopskich do zwiększenia dostaw i poprawy jakości mleka na zaopatrzenie ludności pracującej.

Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku

Dn. 14 lutego br. odbyło się plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku, poświęcone aktualnym zadaniom pracy partyjnej na wsi wój. gdańskiego.

Na plenum przybył członek Biura Politycznego KC PZPR tow. STANISŁAW RADKIEWICZ i kierownik Wydziału Organizacyjnego KC PZPR tow. Antoni Alster.

Obrodam przewodniczył I sekretarz KW PZPR tow. Jan Truz. Referat „O aktualnych zadaniach partii na wsi w woj. gdańskim” wygłosił sekretarz KW PZPR tow. Izidor Kunat.

W dyskusji nad referatem zabrał głos tow. tow.: Władysław Kostaj, Eugenia Szewczuk, Antoni Tusk, Ewa Krogul, Bolesław Geraga, Czesław Wójcicki, Hipolit Simończuk, Jan Kozłowski, Stanisław Łukasziak, Bernard Berdychowski, Tadeusz Białach, Henryk Winter, Franciszek Cicholiński, Henryk Grochulski, Eugenia Jagodzińska, Walenty Szeliga, Kazimierz Nowakowski.

W dyskusji wygłosił przemówienie członek Biura Politycznego KC PZPR tow. STANISŁAW RADKIEWICZ.

Dyskusję podsumował I sekretarz KW PZPR tow. Jan Truz.

Plenum KW PZPR zatwierdziło wnioski zawarte w referacie i wysunęło w dyskusji jako wytyczne działania wojewódzkiej organizacji partyjnej na najbliższy okres.

Powiatowe konferencje partyjne wybierają delegatów na II Zjazd PZPR

W Wejherowie

Dnia 13 bm. odbyła się w Wejherowie konferencja partyjna, na której wybrano delegatów na II Zjazd PZPR.

Na konferencji I sekretarz KP tow. Rzepa wygłosił referat, w którym omówił osiągnięcia organizacji partyjnej powiatu w walce o realizację wytycznych IX Plenum KC i wskazał na istniejące zadania szczególnie w dziedzinie pracy partii na wsi.

W dyskusji towarzysze nawiązując do referatu o-

W Kościerzynie

13 bm. w Kościerzynie odbyła się konferencja powiatowa PZPR z udziałem kierownika Wydziału Organizacyjnego KW PZPR w Gdańsku tow. Wintersa. Referat omawiający dotychczasową realizację wskazań IX Plenum wy-

głosił I sekretarz KP tow. Kozłowski.

W dyskusji wzięło udział 11 delegatów.

Następnie konferencja wybrała delegatów na II Zjazd Partii, którymi zostali: tow. Henryk Winter i tow. Jan Kozłowski.

Min. Molotow odbył rozmowę z J. F. Dullesem

BERLIN PAP. W dniu 13 lutego minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Molotow odbył rozmowę z sekretarzem stanu USA J. F. Dullesem.

Odbyła się kolejna wymiana poglądów na temat procedury rokowań w sprawie wykorzystania energii atomowej — w związku z przemówieniem prezydenta Eisenhowera z 8 grudnia oraz z oświadczeniem rządu radzieckiego z 21 grudnia ub. r.

Braterska współpraca

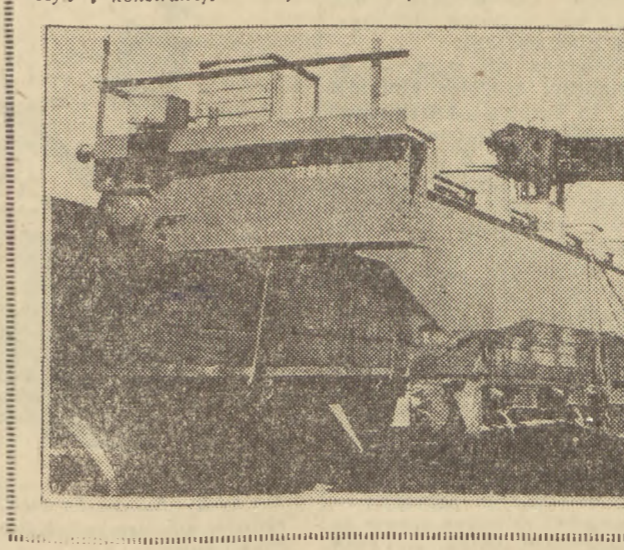
Zgodnie z podpisaniem 11 lutego br. w Moskwie protokołem o wzajemnych dostawach towarów na rok 1954, poważnie wzrosnie obrotów towarowy między ZSRR a Polską Rzeczpospolitą Ludową.

Związek Radziecki dostarczać będzie Polsce w roku 1954 urządzenia przemysłowe, traktory, kombajny i inne maszyny rolnicze, samochody, łożyska kulkowe, bawełnę, wełnę, rudę żelazną, manganową i chromową, ropę naftową i produkty naftowe, apatyty, miedź, aluminium, ferro-stop i inne towary niezbędne dla polskiej gospodarki narodowej.

Polska eksportować będzie do ZSRR: statki handlowe i rybackie, lokomotywy, wagony pasażerskie i towarowe, węgiel, koks, cynk, wyroby walczone, towary powszechnego użytku, w szczególności tkaniny bawełniane, wełniane, llniane i jedwabne, cukier, meble, wyroby z porcelany i kryształu oraz inne towary.

Na zdjęciu obok: budowa wagonów osobowych, przeznaczonych na eksport do ZSRR.

Na zdjęciu dołnym: pociąg z dostawami radzieckich maszyn i konstrukcji stalowych dla Huty im. Lenina.



Minister Mołotow wykazuje bezpodstawność „argumentów” ministrów mocarstw zachodnich zmierzających do stordedowania propozycji ZSRR w sprawie Austrii

Sobotnie posiedzenie konferencji berlińskiej

BERLIN PAP. Dnia 13 lutego ministrowie spraw zagranicznych czterech mocarstw omawiali w dalszym ciągu trzeci punkt porządku dziennego poświęcony sprawie traktatu państwowego z Austrią. Przewodził brytyjski minister spraw zagranicznych Eden.

Jako pierwszy przemawiał szef delegacji austriackiej minister Figl, który — zgodnie z przyjętą w piątek decyzją czterech ministrów — uczestniczył w obradach nad trzecim punktem porządku dziennego. Minister Figl złożył krótkie oświadczenie, w którym mówił o „rozczarowaniu” rządu austriackiego z powodu propozycji ZSRR. Nie omawiał on jednak poszczególnych tez wniosku radzieckiego, ograniczając się jedynie do problemu wycofania wojsk okupacyjnych z Austrii. Wniosek radziecki w tej sprawie — oświadczył mowa — jest nie do przyjęcia dla rządu austriackiego.

Z kolei zabrał głos minister W. M. Mołotow. Radziecki minister spraw zagranicznych zwrócił uwagę na okoliczność, że minister Figl poruszył tylko jeden punkt propozycji radzieckiej, a mianowicie ten, który wyraża stanowisko delegacji ZSRR w sprawie wycofania wojsk okupacyjnych z Austrii. Szef delegacji austriackiej nie przedstawił jednak poglądu rządu austriackiego na całość traktatu propozycji radzieckiej. Minister Mołotow wyraził przekonanie, że zarówno delegacja austriacka, jak i ministrowie trzech mocarstw zachodnich wypowiedzą się szczegółowo na ten temat.

Następnie wygłosił przemówienie sekretarz stanu USA Dulles. Wyraził on opinie, że propozycja radziecka „zmieniająca całkowicie sytuację”. Przyjęcie tych propozycji pociągnęłoby za sobą — mówił Dulles — konieczność ponownego przedsięwzięcia całego projektu traktatu od wstępu aż do ostatniego artykułu. Szczególnie ostro krytykował sekretarz stanu USA wniosek delegacji radzieckiej przewidujący zakaz udziału Austrii w koalicjach i sojuszach militarnych skierowanych przeciwko jakemukolwiek państwu, które swymi siłami zbrojnymi uczestniczyło w wojnie z Niemcami hitlerowskimi lub w wywołaniu Austrii. Nie mniej gwałtownie wystąpił Dulles przeciwko stanowisku delegacji radzieckiej w sprawie obcych baz wojskowych na terenie Austrii. Przyjęcie propozycji radzieckich — powiedział Dulles — oznaczałoby przymusową neutralizację Austrii i „u-

przecież interesom narodu austriackiego.

Niektóre jednostki wojskowe pozostaną czasowo na terenie Austrii. — Powiada się nam, — oświadczył minister Mołotow — że ta ostatnia propozycja jest nie tylko sama w sobie nie do przyjęcia, lecz ponadto sprzeczna z całością propozycji radzieckiej, stając się nie do przyjęcia. Odrzuca się także propozycja wycofania wszystkich wojsk okupacyjnych z Wiednia. Wniosek radziecki w tej sprawie uważa się za zły wniosek. Dla kogoż jest to zły wniosek? Nie dla narodu austriackiego. Proponujemy wycofanie wojsk okupacyjnych z Wiednia równocześnie z podpisaniem traktatu państwowego z Austrią. Traktat ten przewiduje, że Austria zorganizuje swoją własną armię. Austriackie oddziały wojskowe będą więc w Wiedniu.

Jeśli zaś chodzi o propozycję radziecką w sprawie czasowego stacjonowania wojsk czterech mocarstw w Austrii, to powiada się, że byłoby to okupacja Austrii. Jednakże delegacja radziecka proponuje opracowanie decyzji w tej sprawie w taki sposób, aby nie pozostał żaden ślad okupacji, aby nie pozostały żadne funkcje kontrolne, żadna ingerencja w sprawy wewnętrzne Austrii.

Kto twierdzi, że wniosek radziecki oznacza okupację Austrii, ten musi odpowiedzieć na następujące pytania: Stany Zjednoczone posiadają 8 baz na terenie Francji. Czy jest to okupacja Francji? Stany Zjednoczone posiadają również bazy we Włoszech, w Grecji, w Norwegii i Islandii. Czy jest to okupacja tych krajów? Nie, nie jest to okupacja, lecz ograniczenie suwerenności tych krajów. Zaznaczycie, że jest to zbawcze i normalne, iż na obszarze krajów europejskich i w ich sąsiedztwie znajdują się w przybliżeniu 100 baz amerykańskich.

Wracając do kwestii austriackiej delegacja radziecka uważa, że w rozumieniu czterech mocarstw w sprawie utrzymania pełnych jednostek wojskowych na obszarze Austrii nie byłoby okupacją Austrii, lecz pewnym ograniczeniem suwerenności Austrii, które jest powodywane szczególnymi okolicznościami.

Powiadają nam, — oświadczył dalej minister Mołotow — że delegacja radziecka wnosi dodatkową poprawkę do uzgodnionych już punktów projektu traktatu. Cóż takiego zasłó, że konieczne są zmiany? Delegacja radziecka odpowiada na to, że w ciągu ostatnich lat zasłó nieco, nad czym nie możemy przejść do porządku dziennego. Oto zbudowano prawie 100 baz na terenie krajów europejskich oraz w ich sąsiedztwie. Nie możemy nie interesować się tą sprawą, ponieważ chodzi tu o bezpieczeństwo naszego kraju i o bezpieczeństwo innych miłujących pokój krajów Europy. Powstała sytuacja, w której tworzy się tzw. „europejska wspólnota obronna”, oznaczająca wzmocnienie militarne w Niemczech zachodnich. Jest to znamienny fakt zasługujący na uwagę.

Gdyby Stany Zjednoczone, Francja i Anglia zrezygnowały z utworzenia „europejskiej wspólnoty obronnej”, gdyby zaniechały planu wzmocnienia militarne w Niemczech zachodnich, wówczas sytuacja byłaby łatwiejsza. Chwilowo jednak nie wiemy, czy porzucają one plan wzmocnienia militarne Niemiec.

Powiada się nam, — oświadczył minister Mołotow — że sprawa „Anschlussu” nie odgrywa żadnej poważniejszej roli. Z tym poglądem nie możemy się zgodzić. Znane są nam oświadczenia wielu polityków w Niemczech zachodnich i nie tylko w Niemczech zachodnich, lecz również w Austrii; oświadczenia te dowodzą, że plany Anschlussu Austrii do Niemiec zachodnich bynajmniej nie zostały zaniechane.

W tym miesiącu minister Mołotow powołał się na niedawną wypowiedź bońskiego ministra Kaisera. Z powyższych przyczyn — stwierdził minister spraw zagranicznych ZSRR — rząd

radziecki proponuje dodanie do traktatu państwowego z Austrią artykułu zobowiązującego Austrię do nieuczestniczenia w żadnych koalicjach ani sojuszach militarnych skierowanych przeciwko jakemukolwiek państwu, które brało udział w wojnie przeciwko Niemcom hitlerowskim i wywołaniu Austrii.

W zakończeniu minister Mołotow oświadczył, że propozycje rządu radzieckiego stanowią praktyczny krok do szybkiego rozwiązania problemu Austrii. Problem ten nie zostanie wprawdzie rozwiązany w 100 procentach, ale przynajmniej w 80 procentach, a w każdym razie więcej niż w 50 procentach. W tej sytuacji delegacja radziecka zaproponowała przejście do konkretnego rozpatrzenia przedłożonego przez nią projektu w sprawie austriackiej.

Minister Dulles oświadczył, że nie ma nic do dodania i ponownie zaproponował przystąpienie do rozpatrzenia pięciu nie uzgodnionych jeszcze artykułów projektu traktatu państwowego z Austrią. Minister Dulles stwierdził, że gotów jest przyjąć radziecką redakcję artykułu 16 tego traktatu (artykuł 16 dotyczy osób przemieszczonych).

W zakończeniu posiedzenia ministrowie postanowili kontynuować dyskusję nad zagadnieniem austriackim na dwudziestym posiedzeniu, które odbyło się w niedzielę 14 lutego br.

główne problemy i powzięli odpowiednie decyzje.

Mówca ponownie zaproponował rozpatrzenie propozycji delegacji radzieckiej, dodając przy tym, iż pożądanym byłoby usłyszeć opinie obecne na konferencji delegacji austriackiej.

W tym miejscu min. Eden oświadczył, że o ile mu wiadomo, minister spraw zagranicznych Austrii nie chce zabrać głosu.

Następnie minister Mołotow powiedział: — delegacja radziecka zgłosiła propozycje w sprawie powzięcia postanowienia zabraniającego Austrii przystępowania do koalicji lub do sojuszków militarnych, pragnąłbym usłyszeć od delegacji mocarstw zachodnich, czy propozycję tę przyjmują, czy też nie.

Ministrowie Eden i Bidault nie odpowiedzieli wyraźnie na pytanie ministra Mołotowa i nie wypowiedzieli swej opinii w sprawie jego propozycji, lecz oświadczyli, że gotowi są zgodzić się na radziecką redakcję nie uzgodnionych dotychczas artykułów projektu traktatu państwowego z Austrią. Minister Dulles stwierdził, że gotów jest przyjąć radziecką redakcję artykułu 16 tego traktatu (artykuł 16 dotyczy osób przemieszczonych).

Na cześć Międzynarodowego Dnia Kobiet

Kobiety Gościńskiej Fabryki Mebli pragnąc lepszym wykonaniem planów zadokumentować solidarność ze wszystkimi kobietami świata — postanowiły na Międzynarodowy Dzień Kobiet zwiększyć średnio w lutym wydajność swej pracy o 10 proc. i w szerszym zakresie stosować metodę Korabielnikowej. Pozwoli to im zaoszczędzić 75 kg sznura, 150 kg papieru i 300 kg wełny drzewianej.

Kobiety z tablicerni postanowiły dodatkowo wykonać 300 poduszek siedzeniowych z odpadów materiałowych, wykonać plan produkcyjny w lutym na 5 dni przed terminem i przepracować 120 roboczogodzin w oddziałach mających trudności z wykonaniem planu

Pracownicy Zakładów Przemysłu Cukierniczego „Bałtyk”, wytwórni nr 3, podjęli szereg zobowiązań. Jak informuje korespondent, Janina Zdrada, pracowniczka magazynu wyrobów gotowych zobowiązuje się podnieść wydajność pracy w lutym średnio o 5 proc. oraz zmniejszyć użycie terybry przy przemywaniu i wydawaniu towaru.

Pracownicy karmelarni nr 2 postanowili wykonać ponad plan 3000 kg pomadek mlecznych, a pracownicy karmelarni nr 1 — zmniejszyć ilość odpadów o 1 proc. i podnieść jakość produkcji

Narody całego świata pragną pokoju

Spoleczeństwo woj. gdańskiego o konferencji 4 mocarstw

Dla nas Polaków, którzyśmy na własnej skórze poznali co to jest faszyzm, a zwłaszcza jego hitlerowska odmiana, dla nas, którzyśmy podczas okupacji stracili miliony siostr i braci — najistotniejsze w całej sprawie jest to, czy będziemy musieli nadal żyć pod ciągłą groźbą nowego napadu, tym razem adenauerowców, czy też będziemy mogli swobodnie współpracować dla dobra pokoju z niemieckimi robotnikami i chłopami. Siowem — nam, Polakom zależy na tym, żebyśmy przy naszej zachodniej granicy na zawsze już mieli przyciętą, a nie wrogów i rzeźnię jasną — że nam odpowiadają żywotnie tylko te propozycje na konferencji berlińskiej, które zmierzają do zjednoczenia

Niemiec jako państwa pokojowego i demokratycznego czyli propozycje ministra Mołotowa, a nie te, które ułatwiłyby wyhodowanie nowego faszyzmu. Dlatego też my, Polacy chcielibyśmy przed wolnymi wyborami w Niemczech — tak jak dąży do tego minister Mołotow — mieć wstępnie gwarancje, że to nie będzie „wolny” wybór faszyzmu, lecz wybór ludzi, którzy poprowadzą całe Niemcy pokojową drogą.

FRANCISZEK RYBAK
pracownik Gdynskiej Stoczni Remontowej

Konferencja berlińska jest niewątpliwym sukcesem sił pokoju. Jej znaczenie sięga daleko poza granice naszego kontynentu, albowiem pokój, który stał się nowym problemem obrad, jest drogi wszystkim narodom na całym świecie. My, Polacy, jesteśmy bezpośrednio zainteresowani w przebiegu i wyniku obrad berlińskich. Odradzajmy się na zachodzie wszystkie wartości kulturowe, Narody Europy rozumieją to dobrze i dlatego głos Związku Radzieckiego odbija się tak donośnym echem nie tylko u nas, lecz i na Zachodzie.

Jako artysta i pedagog wierzę w ogromną siłę wychowania. Postępową częścią społeczeństwa niemieckiego

go pragnie pokoju i na tej platformie dąży do zjednoczenia całego Niemiec. Mimo że pokolenie Niemiec, wychoywane w tym duchu, zdolne będzie utrzymać do brossadziekie stosunki z nami, uznając, że granicą Odrze i Nysie jest granicą trwałej przyjaźni i wiarunkiem wzajemnego bezpieczeństwa. Konferencja berlińska powinna przynieść się do odprężenia napiętej sytuacji w Europie, w oparciu o pokojową i twórczą współpracę narodów. W tym właśnie kierunku idą propozycje ministra Mołotowa. Zagradzają one drogę odrodzeniu się sił odwrętu w Niemczech i planom zniszczenia najwyższych ludzkich wartości. Dlatego znajdując tak serdeczny odzew i poparcie narodu polskiego, mgr ROMAN HEISING dziekan Wydziału Państwowego Wyższej Szkoły Muzycznej w Sopocie.

Oświadczenie ministra W. M. Mołotowa złożone w dniu 12 lutego na konferencji berlińskiej

(Dokończenie ze str. 1)

Austrii do jakichkolwiek koalicji lub sojuszków wojskowych, wymierzonych przeciwko jakemukolwiek państwu, które swymi siłami zbrojnymi brało udział w odparciu agresji hitlerowskiej i w wyzwoleniu Austrii, jak również o niedopuszczalności tworzenia obcych baz wojskowych na terytorium Austrii.

Propozycja rządu radzieckiego odpowiada interesom zapewnienia niezawisłości państwa i bezpieczeństwa Austrii. Włączenie takiego artykułu zapewnia również nie dopuszczenie do wykorzystania rezerwy ludzkiej i materialnych zasobów Austrii w interesach państw obcych. Słuszny jest więc wniosek Austrii o wyłączenie Austrii z listy państw, które w tym czasie przystąpiły do traktatu państwowego z Austrią.

Należy z kolei omówić nie które konkretne sprawy. Rząd radziecki nie może nie brać pod uwagę faktu, że trzy mocarstwa zachodnie nie spieszą się z zawarciem traktatu pokojowego z Niemcami, który by zapewnił demokratyczny i pokojowy rozwój całych Niemiec. Nie można nie liczyć się z listnie niemiłymi planami odrodzenia militarizmu w Niemczech zachodnich, zwłaszcza w związku z układem paryskim o „europejskiej wspólnoty obronnej”.

Witamy na naszej konferencji przedstawicieli Austrii. Na konferencji tej należało dać rządowi Austrii możliwość przedstawienia swego punktu widzenia. Podczas omawiania kwestii niemieckiej byliśmy pozbawieni możliwości wysłuchania przedstawicieli Austrii. Niemiec zachodnich i zachodniej „europejskiej wspólnoty obronnej”. Instrukcja zaleca wstrzymanie się od wypowiedzi na

temat wniosku radzieckiego w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa do chwili przeprowadzenia „wyczerpującej rozmowy między kierowniczymi delegacjami Blankenhornem a sekretarzem stanu Dullesem”. Wyniki tej rozmowy należą „niezwłocznie zakomunikować” Adenauerowi, aby natychmiast zajął „wspólne stanowisko”.

W prasie należą lansować wiadomości — głosi instrukcja — że „łudność strefy radzieckiej „nie zgadza się” z wnioskiem radzieckim w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa.

Należy niezwłocznie przekazać delegacjom zagranicznym i przedstawicielom prasy szczegółowo opracowane materiały w tej sprawie.

Jak wynika z informacji pochodzących z zachodnioberlińskiego ośrodka prasowego, nie wszyscy członkowie delegacji Blankenhorna podzielają punkt widzenia sprzeciwianego w instrukcji Adenauera. Niektórzy członkowie delegacji zbliżeni do bońskiego ministerstwa spraw zagranicznych wyrażali w nieoficjalnych rozmowach opinię, że należało gruntownie przedstawić radziecki plan zapewnienia bezpieczeństwa. Zdaniem tych ekspertów wniosek min. Mołotowa stwarza gwarancję bezpieczeństwa również dla Niemiec.

Dyweryyjne manewry kłiki bońskich odwetowców

BERLIN PAP. Niezwłocznie po ogłoszeniu radzieckiego wniosku w sprawie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, Adenauer przesłał delegacji zachodnio-niemieckiej w Berlinie z Blankenhornem na czele specjalną instrukcję.

Adenauer poleca Blankenhornowi by kategorycznie odrzucił „ogólnoeuropejski układ o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie” i zwrócił uwagę, że „jedynym możliwym do przyjęcia” w Niemczech jest układ o „europejskiej wspólnoty obronnej”. Instrukcja zaleca wstrzymanie się od wypowiedzi na

temat wniosku radzieckiego w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa do chwili przeprowadzenia „wyczerpującej rozmowy między kierowniczymi delegacjami Blankenhornem a sekretarzem stanu Dullesem”. Wyniki tej rozmowy należą „niezwłocznie zakomunikować” Adenauerowi, aby natychmiast zajął „wspólne stanowisko”.

W prasie należą lansować wiadomości — głosi instrukcja — że „łudność strefy radzieckiej „nie zgadza się” z wnioskiem radzieckim w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa.

Należy niezwłocznie przekazać delegacjom zagranicznym i przedstawicielom prasy szczegółowo opracowane materiały w tej sprawie.

Jak wynika z informacji pochodzących z zachodnioberlińskiego ośrodka prasowego, nie wszyscy członkowie delegacji Blankenhorna podzielają punkt widzenia sprzeciwianego w instrukcji Adenauera. Niektórzy członkowie delegacji zbliżeni do bońskiego ministerstwa spraw zagranicznych wyrażali w nieoficjalnych rozmowach opinię, że należało gruntownie przedstawić radziecki plan zapewnienia bezpieczeństwa. Zdaniem tych ekspertów wniosek min. Mołotowa stwarza gwarancję bezpieczeństwa również dla Niemiec.

Należy niezwłocznie przekazać delegacjom zagranicznym i przedstawicielom prasy szczegółowo opracowane materiały w tej sprawie.

Jak wynika z informacji pochodzących z zachodnioberlińskiego ośrodka prasowego, nie wszyscy członkowie delegacji Blankenhorna podzielają punkt widzenia sprzeciwianego w instrukcji Adenauera. Niektórzy członkowie delegacji zbliżeni do bońskiego ministerstwa spraw zagranicznych wyrażali w nieoficjalnych rozmowach opinię, że należało gruntownie przedstawić radziecki plan zapewnienia bezpieczeństwa. Zdaniem tych ekspertów wniosek min. Mołotowa stwarza gwarancję bezpieczeństwa również dla Niemiec.

Sukcesy budowlanych Wybrzeża we współzawodnictwie i gólniczym

WARSZAWA PAP. Około 10,5 tys. trygad, ponad 43 tys. robotników, blisko 2,5 tys. majstrów i 1.850 kierowników z budownictwa przemysłowego i miejskiego brało udział w IV kwartale ub. r. we współzawodnictwie o tytuł najlepszego w zawodzie. Wyniki tego współzawodnictwa podsumował ostatnio Zarząd Główny Zw. Zaw. Pracowników Budownictwa, Ceramiki i Pokrewnych Zawodów.

W budownictwie miejskim zdobywcą tytułu najlepszego hieronika budowy został Ludwik Zdrójkowski z Gdańskiego Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego.

We współzawodnictwie międzyzawodowym w budownictwie miejskim pierwsze miejsce wśród trygad murarskich przynosiła trygada Hienryka Kizywcza z ZBM — Gdańsk, a wśród trygad tynkowniczych — trygad Aleksandra Kiernoska, również z tego samego zjednoczenia. Tytuł najlepszej trygady cieleskiej w budownictwie miejskim zdobyła trygada Sergota, także z ZBM — Gdańsk.

Ministrowie już w dniu dzisiejszym postanawiają zakończyć okupację Austrii. Wszystkie organy kontrolne czterech mocarstw zostaną zlikwidowane; cztery mocarstwa nie będą pełniły na terenie Austrii żadnych funkcji okupacyjnych. — Minister Mołotow dodał: nie można uciekać od tego problemu. Należy odpowiedzieć jednoznacznie: tak albo nie!

Ministrowie postanawiają już w dniu dzisiejszym, że Austria otrzyma wszystkie dawne aktywa niemieckie, których przekazanie na rzecz Austrii przewiduje projekt traktatu państwowego. — Działegóż — zapytuje minister Mołotow — mamy zwrócić z tą sprawą? Proponowana przez delegację radziecką decyzja odpowiada



Mr. Eden: „Europejska wspólnota obronna jest najsłabszym środkiem zapobieżenia odrodzeniu się niemieckiego militarizmu.”

Z życia partii

Trudności tylko na pozór drobne

Metody i wyniki pracy Komitetu Gminnego PZPR w Choczewie, pow. Lębork...

zebrania. Mówili między sobą — „ot pogadali, rozeszli się, a w gromadzie będzie dalej tak samo, jak było”...

był rozsądkiem tych nastrojów? A skoro chłopci ulegają naciskowi kulackiej propagandy, to dzieje się tak dlatego, że organizacje partyjne i Komitet Gminny nie dostrzegają kulackich machinacji.

Dotyczy to nie tylko tej gromady. W Wojciechowie np. sprawę założenia spółdzielni hamuje również na pozór trudność. Chodzi o to, że pomimo wyraźnej chęci ze strony większości chłopów przystąpienia do spółdzielni, żaden z nich nie chce pierwszy podpisać deklaracji.

— Oni dają nam przykład — mówili chłopcy — członkowie partii mieszkańcom gromady.

— Skąd biorą się ich sukcesy? — pytali ciekawie chłopcy. A aktyw odpowiadał: — Z siły, która tkwi w pracy zespołowej, w organizacji pracy, która możliwa jest tylko w kolektywie.

— Oczywiście nie tylko zbliżenie chłopów pracujących z załogą GUM wpłynęło na to, że dziś na 28 rodzin chłopskich w Lubiatowie - Koleczkowie przeszło 20 wyrazów chęci założenia w obu osadach spółdzielni produkcyjnych.

W Lubiatowie — Koleczkowie KG stosował również wiele innych form pracy uświadomiacielskiej, jak odzyskanie spójności produkcyjnej, wygaszanie przez aktywistów z sąsiednich spółdzielni, jak wycieczki do zespołowych gospodarstw itd.

W wyniku wzbogacenia form pracy partyjne gromady Lubiatowa — Koleczkowa jest przygotowana do założenia spółdzielni produkcyjnej.

Dlaczego jednak nie zakłada się spółdzielni? — Mamy taki mały kłopot — odpowiadał tow. Domarus, sekretarz KG. — Koleczkowie chcą mieć osobną spółdzielnię, a Lubiatowa osobną. W ten sposób istnieje niebezpieczeństwo stworzenia dwóch małych kolektywów, pozbawionych warunków dalszego rozwoju.

Takie stanowisko chłopów opóźnia już od szeregu tygodni założenie spółdzielni, a więc nie leży ono w interesie chłopów pracujących.

Łatwo poznać, że źródłem powstania takich nastrojów może być tylko wroga robota zmierzająca do odsunięcia jak najdalej chwili założenia spółdzielni w gromadzie. Któż jednak, jeśli nie kulacki zausznik może

Na kanale portowym

Statek Żegluga Przybrzeżnej s/t „Teresa” utrzymuje mimo mrozów stałą komunikację pomiędzy Nabrzeżem Wiślanym i basenem górniczym, przewożąc robotników do portu węglowego.



Dobry przykład elbląskiej poczty

Nasi korespondenci piszą często o bolączkach i trudnościach, jakie występują w codziennym życiu. W rezultacie opisywane przez nich niedociągnięcia są w większości wypadków szybko likwidowane.

Trzeba więc stwierdzić, że chociaż KG w Choczewie ma niemałe osiągnięcia w pracy politycznej nad budową spółdzielności produkcyjnej, szczególnie w Lubiatowie — Koleczkowie, to jednak wykazuje słabość gdy chodzi o przejawy walki klasowej na swym terenie, o przeciwdziałanie kulackim chwytom.

Można szybko doprowadzić do końca pracę nad załozeniem obu spółdzielni, pod warunkiem jednak, że towarzysze z KG zwiększą swoją czujność i będą bardziej wnikliwie analizować układ miejscowych stosunków, a zwłaszcza komuterów, rodzinie i inne powiązania kulaków oraz wyciągać z tej analizy słuszne wnioski. W Wojciechowie zaś niezbędne jest aktywnie nienie organizacji gromadzkiej i oczyszczenie jej z elementów przypadkowych — niechętnie ustosunkowanych do spółdzielności, by chłopi nabrali do organizacji szacunek i zaufania.

B. Załuski

wał, w jaki sposób postanowił polepszyć istniejący stan rzeczy.

„Sklep nr 1 był istotnie prowadzony niebabe — stwierdzono w wyjaśnieniu — i dlatego kierowniczka zostanie zwolniona z zajmowanego stanowiska”.

Czy takie rozwiązanie sprawy i taka odpowiedź może zadowolić redakcję? Nie. Bo kierownictwo PZGS w Prusku Gdańskim poszło po najłatwiejszej i nieszczęśliwej drodze. Kierowniczka się wyrzuciła, a na jej miejsce przyjęli się kogoś nowego, zdolniejszego i wkrótce będzie dobrze. Duży efekt małym kosztem — pomyślnie widocznie towarzysze z kierownictwa PZGS. A nie o taki efekt chodzi. Bo przecież niedbale pracująca kierowniczka sklepu mogła by zmienić swój stosunek do pracy, gdyby ją odpowiednio pouczono. Czyż bowiem zasłużyła od razu aż na zwolnienie z pracy? Czy każda krytyka jest równoznaczna z „wyrokiem” na źle pracującego ekspedienta, urzędnika i robotnika?

A tak właśnie zrozumiał krytykę kierownictwa PZGS w Prusku.

Jak więc należało postąpić? Raczej tak, jak Obwód przy Urzęd Poczty i Telekomunikacji w Elblągu, który

O sprawny odbiór importowanego ziarna

Do portu gdańskiego przysły już dwa statki ze zbożem. W najbliższym czasie znacznie więcej statków z tym ładunkiem. Import ten zapowiedziany został w uchwałach IX Plenum KC PZPR w związku z niedoborem zboża, jaki mieliśmy w kraju w ub. roku.

Sprawy przeładunek zboża w portach na wagony kolejowe i barki, jak i szybka jego ekspedycja w głąb kraju, wymagają od naszych portów, kolei, Polskich Zakładów Zbożowych, przedsiębiorstw obsługujących nasz handel zagraniczny drogą morską — wielkiej mobilizacji sił i środków. Trzeba bowiem wziąć pod uwagę, że masa importowanego w ciągu najbliższych tygodni zboża będzie 6-krotnie większa, aniżeli przewidywał dla portów Narodowy Plan Gospodarczy. Zadanie jest tym większe, że musi ono zostać wykonane przy niestabilnym nasileniu przetrzynu innych ładunków w ramach importu, eksportu i tranzytu jak: drewna, cementu, rudy żelaznej, węgla, kopry, kauczuku czy też poważnej masy drobnicy głównie w relacji chińskiej. Sprawa polega więc na tym, aby tymi samymi załogami i tym samym materiałem technicznym wykonać więcej, znacznie więcej, niż robiono dotychczas.

Trzeba uczynić wszystko możliwe, aby wykonać i przebrać obowiązuje raty wyładunkowe na dobre, pamiętając, że przyniesie to naszej gospodarce narodowej poważne korzyści w formie obniżki frachtów. I dlatego już dzisiaj towarzysze z portów muszą zająć się energicznie przygotowaniami technicznymi i organizacyjnymi, aby nie dopuścić do jakichkolwiek zatwarzeń i zakłóceń.

Chodzi tu o zapewnienie gotowości technicznej urządzeń przeładunkowych, szerokie stosowanie potocznej metody przeładunków, usprawnienie dyspozycji itd.

Zadaniem załóg elewatorów zbożowych jest zapewnienie pełnej gotowości wszystkim urządzeniom, osiągnięcie pełnej wydajności załadkowej elewatorów jak i zwiększenie ich wydajności wyładkowej na wagony kolejowe.

Wiele będzie zależało od sprawnej pracy kolejarzy. Wystarczy podkreślić, że w „najgorętszym” miesiącu szczytowych przeładunków, kolej będzie obciążona podwójnie do obydwu portów 6.500 wagonów. Centralną sprawą jest tu osiągnięcie maksymalnej rotacji wagonów, ile właściwie przygotowanie do przewozów zboża, skrócenie do minimum ich egalizacji itd.

W „akcji zbożowej” będzie uczestniczyło wiele przedsiębiorstw i instytucji. O powodzeniu więc decydować będzie w poważnej mierze współpraca między tymi przedsiębiorstwami, a troską organizacji partyjnych powinno być, aby była ona jak najbardziej ścisła i operatywna.

„Wymienionego — czytamy w piśmie — odpowiednio pouczono i otoczono opieką, tak, że w przyszłości do tego rodzaju niedociągnięcia już nie dopuści”.

I to jest właściwe ustosunkowanie się do naszej krytyki. Towarzysze z elbląskiej poczty mogliby podobnie jak PZGS w Prusku Gdańskim zwolnić winnego z pracy. Nie zrobili tego jednak, gdyż wiedzą, że pracowniczka należy przede wszystkim uczyć i wychowywać, a nie od razu karać zwolnieniem, jakkolwiek i do tego może dojść w uzasadnionych, poważnych wypadkach szkodliwych i zły woli. Dlatego reakcja elbląskiej poczty na naszą krytykę powinna stać się przykładem nie tylko dla PZGS w Prusku Gdańskim, ale dla tych wszystkich instytucji, o których pracownikach piszemy krytycznie.

Jeśli rzeczywiście, że w tymi nastrojami samouspokojenia, przedczesnego i nie zawsze uzasadnionego optymizmu trzeba jak najrychlejsz skonać Trzeba, aby każdy członek partii, każdy pracownik portów, żegluga, kolei, spedycji itd. w pełni rozumiał cel „akcji zbożowej”, by widział w niej realizację uchwały IX Plenum KC naszej partii, by był świadom, że sprawy i osiągnięty jak najniższymi kosztami odbiór importowanego zboża, w którym on sam bierze udział, zmierzają do poprawy stopy życiowej szerokiej mas, a więc i jego własnych warunków życiowych.

Kształtowanie tej świadomości i na jej bazie rozwijanie szerokiego ruchu współzawodniczącego i racjonalizatorskiego jest naczelnym zadaniem organizacji partyjnych, młodzieżowych i związkowych. Polityczną i ekonomiczną wagę „akcji zbożowej” należy jak najszybciej wyjaśnić załogom na zebraniach grup partyjnych i związkowych oraz specjalnych naradach wytwórczych. W obliczu tych poważnych zadań niedoświadczona jest aktywna, bojowa, czujna postawa wszystkich członków partii. Powinni oni również otrzymać konkretne zlecenia partyjne. Niechaj każdy uczestnik „akcji zbożowej” wie, że staje przed trudnymi i szczytnymi zadaniami, i że jego patriotycznym obowiązkiem jest wykonać je jak najlepiej.

R. O.

Przedujące chłopki Wybrzeża



Antonina Bruchwald, średniorolna chłopka z Benowa w gminie Ryjewo, pow. Kwidzyn przed kilkoma dniami udekorowana została odznaką „wzorowego hodowcy”.

nów oraz za... wywóz drewna z lasu. W styczniu b. syn Bruchwaldowej wywózł np. 108 m³ drewna. Otrzymała za to paszę, która znacznie powiększyła zapas przeznaczony na przezimowanie inwentarza.

Otylia Piłat — członkini Koła Gospodyń Wiejskich w gromadzie Czysmanowo, gm. Wierzhucino, pow. Wejherowo, posiada w gospodarstwie 3 krowy, jałowkę, konia, 4 owce, 10 świń, w tym 3 maciory i drób. Uczestnicząc w konkursie hodowlanym specjalnie liczy się w hodowli cieliczek, owiec, trzody chlewnej i drobiu.



Otylia Piłat, zdobywczyni tytułu „wzorowego hodowcy” w konkursie hodowlanym specjalnie liczy się w hodowli cieliczek, owiec, trzody chlewnej i drobiu.

Bruchwaldowa gospodaruje wzorowo, utrzymując 3 krowy, z których dwie są cielne, dwie roczne jałowki i maciory, dającą dwa miloty w ciągu roku. Specjalnością gospodarstwa Bruchwaldowej jest produkcja bekonów. Odstawia ich rocznie do 9 sztuk ponad plan. Tegoroczny plan wykonała już w styczniu br. w 200 proc., a w marcu odstawi dalsze 4 bekony. Aby wykarcić tak liczny inwentarz Bruchwaldowa uprawia buraki paszowe i cukrowe. Zapasy tej paszy uzupełnia przydziałami paszy treściwej za kontraktacją beko-

Z wagonowni do parowozowni daleko...

która trwała nie jeden miesiąc. I ta walka została wygrana.

JUŻ NIE „ROBOTA OD TOPORA”

Spokojnie „bez nerw” i bez zbędnego wysiłku odbywa się obecnie naprostowywanie czolowego wagonu. Potężne łańcuchy ściągane za pomocą specjalnego urządzenia, doprowadzają nagrzewaną acetylenem, wziętą miejscem — do właściwego stanu. A jeszcze kilka tygodni temu, aby wykonać tę czynność trzeba było odpać młoty, wymontować czolownicę, przewieźć ją do kuźni i tam naprostować, po to by ją z powrotem wmontować do wagonu.

To właśnie II sekretarz oddziałowej organizacji mistrz warsztatowy tow. Janikowski dołożył do wniosku, że taka „technologia” jest do niczego. To on złożył projekt usprawnienia w Biurze Technicznym. Lecz pierwsze próby praktyczne nie dały rezultatu. Do dziś pod jednym z filarów leżą „szczątki” prototypu tego usprawnienia — porożnięte zwoje gwintu, pęknięte łańcuchy...

I może by stary system pracy pokutował do dnia dzisiejszego, gdyby tow. Janikowski nie cełował upór w walce o dobrą sprawę, gdyby nie znalazł poparcia w całej organizacji partyjnej.

Przyrzecz jest dobry i zda egzamin — mówi Janikowski. — Zie są obciążenia działu technicznego. Trzeba zrobić prototyp od nowa, ale o kilkakrotnie większej wytrzymałości. I to zarówno przyrzecz, jak i łańcuchów. No i okazało się, że obciążenia Janikowskiego były prawidłowe — urządzenie działa bez zarzutu.

A efekt? Kilkakrotnie skrócono czas wykonywania operacji, a jednocześnie oszczędność materiału i nitów. A także poważne zmniejszenie udziału ciężkiej, fizycznej pracy w procesie naprawy wagonów...

Podobny efekt daje usprawnienie, wprowadzone przez tow. Janina Woźniaka, jednego z najstarszych pracowników wagonowni. Usprawnienie to mechanizuje bardzo dotąd pracochłonne procesy prostowania ostojny (zewnątrznych ram nadwozia wagonu).

Uznanie załogi zdobytych wyników maszynki pneumatycznej do przykręcania nakrętek. — Całkiem inna jest teraz robota — mówi Antoni Skożecz, pracujący przy montowaniu podłogi wagonu. — Dawniej robiło się to ręcznie. Teraz postawiła sobie czołówek nakrętki i macha je maszynką, aż miło...

ZWYCZYSTWO — DZIĘKI MAŁEJ MECHANIZACJI

Ważnym elementem jest zapal technika Jagiela — potęgą fakt, że nowa organizacja pracy — tam gdzie została już wprowadzona — zdaje znakomicie egzamin. Tak np. wzmogło się znacznie tempo obróbki zestawów „kolowych”. W ciągu dwóch dekad stycznia wykonano ich znacznie więcej niż w ciągu całego grudnia. Tajemnicą tego skoku tkwi w tym, że o ile dawniej każda obrabiarzka robiła co popadło, teraz jedna toczy się tylko obręcz zestawów „kolowych”, druga — tarzeje itp. Jednym słowem — racjonalna organizacja pracy wywala rezerwy.

PRZERWA NIE BRAK W PAROWOZOWNI

Drugi kluczowy dzień zakładów — to parowozownia. I parowozownia, mimo że wykonuje stary asortyment ma poważne trudności w realizacji swych zadań. Nie trzeba stad bynajmniej wysnuwać wniosku, że na tym odcinku produkcji brak rezerwy. Nie. Brak natomiast inwencji i zrozumienia dla mechanizacji procesów pracochłonnych, brak pracy organizacji oddziałowej, która by to inwencji budziła i kierowała na właściwe tory.

Nie trzeba się też dziwić, że w takiej atmosferze legna się z czarnymi nastrojami lekceważenia mechanizacji. O nich właśnie świadczą historia wykonanego przez narzędziowców, według pomysłu z warsztatów w Poznaniu, specjalnego aparatu do wymierzania maźni parowozowych po obróbkę, który zaoszczędził powtórnie uciążliwe wyważanie panwi, likwidację prac traserska, daje gwarancje należytego jakościowo wykonania remontu. Przez 6 tygodni parowozownia wzdłużała się aparat ten przyjął i dopiero po niezliczonych interwencjach aparatu trafił do produkcji.

O tym samym świadczą też historia maszyn do zaciskania pierścieni zabezpieczających przy zestawach „kolowych” parowozów. Maszyna ta jest od dwóch lat nieczynna, choć remont jej nie nastąpił z powodu szczególnej trudności. A pracę wykonuje się ręcznie...

Można by wskazać więcej takich przykładów. Lecz wniasek wypływa z nich jeden: dobre do świadczenia działu wagonowni i Warsztatów Naprawczych na Zawisiu powinny stać się też w stosunku parowozowni tego zakładu. A stanie się to wtedy, gdy zainteresują się o to Komitet Zakładowy i kierownictwo administracyjne zakładu.

B. Lisakowski

NA TRASIE III RAIDU PTTK



W ub. tygodniu zakończył się w Wałbrzychu III ogólnopolski turystyczny raid narciarski PTTK. We wspaniałej tej imprezie, która zgromadziła na starcie ogółem 2.574 uczestników, zrępowanych w 546 drużynach, wzięły również udział liczne ekipy narciarskie z Wybrzeża. Były to przeważnie zespoły, reprezentujące poszczególne zakłady pracy. Najlepiej jednak spisywały się drużyny zrzeszone w PTTK. Zajęły one w ogólnej klasyfikacji 1 miejsce zespołowe, wyprzedzając pozostałe drużyny PTTK z innych województw. Na zdjęciu: jedna z drużyn na trasie w rejonie Wałbrzycha.

Młodzież szkolna Wybrzeża starannie przygotowuje się do I Ogólnopolskiej Spartakiady Zimowej

W dniach od 21 do 22 bm. odbędzie się w Sopocie I Zimowa Spartakiada Szkol-

nych Kół Sportowych Okręgu Gdańskiego. Igrzyska młodzieży szkół ogólnokształcących stanowiąc będą ostatnią próbę przed I Ogólnopolską Spartakiadą Szkolną, która odbędzie się w dniach od 7 do 9 marca br. w Stalino-

gradzie oraz w Wiśle. Udział w niej weźmie 35-osobowa reprezentacja Wybrzeża, wyłoniona z eliminacji wojewódzkiej.

O puchar GKFK

Zwycięstwo i porażka gdańskiej »Gwardii«

Rozgrywane drużyn klasy wydzielenie O Puchar GKFK w siatkowej meczach zbliżają się do końca. W piątek 12 bm. rozpoczęły się w Warszawie i Łodzi decydujące, trzydniowe turnieje. W turnieju warszawskim bieżące udziały czołówek — AZS AWF (Warszawa), Gwardia (Wrocław), OWKS (Warszawa) i Gwardia (Warszawa). W tej samej kolejności drużyny te zajmują pierwsze cztery miejsca w tabeli rozgrywek o Puchar GKFK.

W pierwszym dniu stołeczna Gwardia w spotkaniu ze swą imienniczką z Wrocławia przegrała 1:3 (15:8, 12:15, 11:15, 12:15). W drugim meczu AZS AWF (Warszawa) pokonało po ciekawej grze CWKS (Warszawa) 3:2 (15:10, 15:9, 17:15, 9:15, 15:11), a AZS (Kraków) pokonało AZS (Łódź) 3:0 (15:7, 15:10, 15:14).

W drugim dniu turnieju w Warszawie wrocławska Gwardia wygrała z CWKS Warszawa 3:3 (15:10, 15:9, 17:15, 9:15, 15:11), a AZS AWF Warszawa pokonało Gwardię (Warszawa) 3:0 (13:16, 15:11, 15:12).

W Łodzi Spójnia (Szczecin) wygrała z AZS (Krajków) 3:0 (15:7, 15:10, 15:14), a Łódzkie AZS zwyciężyło Gwardię (Gdańsk) 3:2 (15:13, 15:11, 10:15, 13:15, 17:13).

W związku z egzaminami w szkoleniowie akademickim i zawodowym w okresie 1—15 lutego br., Główny Komitet Kultury Fizycznej przedłuża termin zakończenia narciarskich biegów patrolowych do dnia 28 lutego br.

Ważne dla lekkoatletów. Rada Trenerów Sekcji Lekkoatletycznej GKFK wytypowała na podstawie wyników z roku 1953 mienną listę 101 czołowych zawodników, spośród których ustalana będzie w nadchodzącym sezonie reprezentacja Polski na zawody międzynarodowe.

Na podstawie doświadczeń z lat ubiegłych, Rada Trenerów postanowiła ograniczyć w 1954 r. ilość zrępowanych treningowych, kładąc główny nacisk na ściśle kontrolowany trening całoroczny.

Aktualizowanie listy czołówek odbywać się będzie co miesiąc na posiedzeniach Rady Trenerów.

Wyniki techniczne: jazda szybka na łyżwach — chłopcy (rocznik 1933 i 1939), dystans łączy 300 i 500 m: 1) Godlewski (TPD Sopot) 90 pkt., 2) Haczewski (PSO Orlowa) 84 pkt.

Chłopcy (rocznik 1937 i starsi), dystans 500 i 1000 m: 1) Tomaszewski (TPD Sopot) — 90 pkt., 2) Dąbajewski (PSO Sopot) — 84 pkt.

Sukces szachistów gdańskich

Ugalewo Sopot — AZS Wrocław 7:2 Budowlani Gdańsk — Kolejarz Białystok 5,5:3,5

Zespoły szachowe Wybrzeża uczestniczące w rozgrywkach o drużynowe mistrzostwo Polski odniosły wczoraj dwa piękne zwycięstwa. Ogniwosopoci pokonało AZS Wrocław 7:2 kwalifikując się tym samym do finału mistrzostw Polski, zaś Budowlani Gdańsk wygrali z Kolejarzem Białystok 5,5:3,5.

A oto wyniki spotkania Ogniwosopoci z AZS Wrocław (na pierwszym miejscu grają: Ogniwosopoci, Gorkiewicz wygrał z Gładyszynem, Sulik z Zywieniem, Andrzejewicz z Trybala, Klonowski z Katanem, junior Włoczewski z Kowalskim, Sikorska z H. Zywiel i warcabiła Ejsmont ze Smilgąsem. Partie swoje przegrali: Szczechanec z Wagnerem i Roszkowski z Arjomowskim.

Poza tym partia Ziębińskiego z Bartorowiczem została odczytana w pozycji wygranej dla Ziębińskiego.

Wyniki spotkań Budowlanych z Kolejarzem Białystok (na pierwszym miejscu grają: Budowlani, Francuski przegrał z Radzi-

Głos SPORTOWY

Niepowodzenia bokserów gdańskich

Kolejarz przegrywa z CWKS 7:13 Gwardia ulega w Słupsku 9:11

Nie powiodło się gdańskim drużynom I Ligi w rozegranych wczoraj spotkaniach mistrzowskich. Zarówno Gwardia jak i Kolejarz przegrali swoje spotkania. Bokserzy Gwardii ulegli niespodziewanie w Słupsku tamtejszej Gwardii 9:11, a Kolejarz, który bawił we Wrocławiu przegrał z kandydatem na mistrza Polski CWKS (W-wa) 7:13.

Na pocieszenie trzeba jednak dodać, że zarówno w pierwszym jak i drugim spotkaniu nasi pięściarze sprawili dwie duże niespodzianki. We Wrocławiu Milewski wysoko wygrał z reprezentantem Polski Niedźwiedzkim, a w Słupsku Michałek również niespodziewanie pokonał jednego z najlepszych zawodników wagi ciężkiej Albrechta.

Rozegrane wczoraj w Halli Ludowej we Wrocławiu spotkanie pięściarskie o mistrzostwo I Ligi pomiędzy Kolejarzem Gdańsk i CWKS zakończyło się po wyrównanych walkach zwycięstwem drużyny wojewódzkiej 13:7.

Wygrana nie przyszła CWKS łatwo. Kolejarze walcząc o utrzymanie się w Lidze przeciwstawili drużynie „asów” niesłychaną ambicję i bojowość. Jedynie Kucier, Drogosz i Gościński walczyli w sposób rozstrzygnięły i przekonujący.

W pozostałych walkach bokserzy Kolejarza byli przeciwnikami równorzędnymi, a nawet przewyższali swoich przeciwników lepszym wyszkoleniem technicznym.

Na pierwszy plan wybił się tym razem MILEWSKI, który w sposób nie podlegający dyskusji rozgromił re-

prezentanta Polski Niedźwiedzkiego, wykazując, że przyznanie mu rewanżu w spotkaniu z tym zawodnikiem w Warszawie było pomyłką sędziowską. Jeżeli dwa miesiące temu zwycięstwo Milewskiego było minimalne, tym razem przez 3 rundy na ringu panował bokser Kolejarza, o czym świadczą chociażby punktacja: 60:55, 60:54, 60:57 dla Milewskiego.

Drugą niespodzianką w nie mniejszym stylu zgotował Bańkowski. Boksując przytomnie obnażył on braki drugiego reprezentanta Polski Czajęckiego, który nie mógł sobie poradzić z żywiołowymi atakami gdańszczanina. Sędziowie ogłosili wynik remisowy, a jeden sędzia wskazał na Bańkowskiego jako zwycięzcę.

Młodzieńki Cyron miał przez dwie rundy przewagę nad Pińskim II, w trzecim starciu nadział się on na pierś silniejszego przeciwnika i sędzia Laukedrey odstąpił go do ringu na 10 sekund przed zakończeniem walki, odbierając w ten sposób Cyronowi zasłużone zwycięstwo.

Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu bokserzy Kolejarza): w muszej Kłos poddał się znajdującemu mu się w doskonałej formie Kukierowi.

W koguciej Cyron przegrał przez tko w 3 starciu z Pińskim II.

W piórkowej powracający do formy Soczewinski zwyciężył jednogłośnie na punkty Izidorczyka.

W lekkiej Milewski pokonał Niedźwiedzkiego.

W lekkośredniej Sebański walczył poniżej swoich możliwości przegrał z Kaczmarem.

W półśredniej Polleks II przegrał na punkty z Drogoszem.

W lekkośredniej Bańkowski zremisował z Czajęckim.

W średniej Polleks I pokonał na punkty Leisa.

Hokeiści Wybrzeża w pełni sezonu

W tym roku hokeiści Wybrzeża nie mogą narzekać na bezczynność, gdyż trwające od dłuższego czasu przygotowania, umożliwiają zespołom hokejowym planowe rozgrywanie spotkań mistrzowskich.



Spójnia Kościerzyna



Kolejarz Tczew

W północnej Szczyński przegrał na punkty z Dampcem.

W ciężkiej Pałński przegrał w I rundzie przez tko z Gościńskim.

Widzów 7 000.

W Słupsku Gwardia (Gdańsk) przegrała z miejscową Gwardią 9:11.

Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu zawodniczy gdańscy) w wadze muszej gdańszczanie oddali dwa punkty walkowerem Białecki sowi, w koguciej Miński przegrał z Sosnowskim, w piórkowej Cwik przegrał z Cyronem, w średniej Siłuk przegrał z Sosnowskim, w półciężkiej Koroewicz (Słupsk) zdobył punkty walkowerem, w ciężkiej Michałek zwyciężył nieznacznie Albrechta.

W Stalinoście w meczu o mistrzostwo I Ligi bokserskiej Stal (Łabędy) pokonała niespodziewanie warszawską Gwardię 11:9. Drużyna Stali wzmocniła ostatnio zawodnika Górnik — Prychlik, który obok Wojciechowskiego był najlepszym zawodnikiem spotkania.

W bystrowskiej atmosferze 13 bm. w miejscowości Svatka rozpoczęły się mistrzostwa Czechosłowacji w jeździe szybkiej na lodzie z udziałem zawodników Węgier, NRD i Polski.

Pierwszy dzień zawodów odbył się w niesprzyjających warunkach atmosferycznych. Duży sukces odniósł zawodnik CSR, który po pierwszym dniu prowadzą w wieloboju kobiet i mężczyzn.

W biegu kobiet na dystans 500 m zwyciężyła Borowska (CSR) w doskonałym czasie 52,1, który jest nowym rekordem Czechosłowacji. 2) Hanzlikova (CSR) — 53,1, 3) Roka (Węgry) — 53,5 (rekord Węgry). Z Polek rekord Czechosłowacji — 54,6. Potopowicz miała upadek i za ją ostatnie miejsce.

W biegu mężczyzn na 500 m pierwsze cztery miejsca zajęli zawodnicy CSR. Zwyciężył Doubek — 45,6. Magierowski zajął piąte miejsce w czasie 9:12,0.

W dniu 16 bm (wtorek), o godz. 16, w Ośrodku Szkolenia Partynego KP PZPR przy ul. Sobieskiego odbędzie się narada korespondentów „Głosu Wybrzeża” z Wejherowa. Prosimy o punktualne przybycie na naradę.

W środę, dnia 16 lutego br., o godz. 10.00 odbędzie się w lokalu Komitetu Powiatowego PZPR w Kartuzach narada korespondentów z powiatu i miasta Kartuz.

Prosimy o jak najliczniejsze przybycie. Zwrot kosztów podróży uczestnicy narad otrzymają na miejscu.

Wtorek, dnia 16 lutego br., o godz. 10.00 odbędzie się w lokalu Komitetu Powiatowego PZPR w Kartuzach narada korespondentów z powiatu i miasta Kartuz.

Prosimy o jak najliczniejsze przybycie. Zwrot kosztów podróży uczestnicy narad otrzymają na miejscu.

Wtorek, dnia 16 lutego br., o godz. 10.00 odbędzie się w lokalu Komitetu Powiatowego PZPR w Kartuzach narada korespondentów z powiatu i miasta Kartuz.

Prosimy o jak najliczniejsze przybycie. Zwrot kosztów podróży uczestnicy narad otrzymają na miejscu.

Wtorek, dnia 16 lutego br., o godz. 10.00 odbędzie się w lokalu Komitetu Powiatowego PZPR w Kartuzach narada korespondentów z powiatu i miasta Kartuz.

Aby sport na wsi lepiej się rozwijał...

ZRZESZENIE Ludowych Zespołów Sportowych, jedno z najmłodszych zrzeszeń sportowych naszego kraju, szybko się rozwija. Gdy przed kilku laty jeszcze laty ogarniało zaledwie kilkadziesiąt tysięcy członków — dziś liczy 450.000 członków zrzeszonych w 12.500 zespołach.

Liczby te świadczą, że z roku na rok wzdłuż wybrzeża i w głąb wsi, szybko się rozwija. Gdy przed kilku laty jeszcze laty ogarniało zaledwie kilkadziesiąt tysięcy członków — dziś liczy 450.000 członków zrzeszonych w 12.500 zespołach.

Liczby te świadczą, że z roku na rok wzdłuż wybrzeża i w głąb wsi, szybko się rozwija. Gdy przed kilku laty jeszcze laty ogarniało zaledwie kilkadziesiąt tysięcy członków — dziś liczy 450.000 członków zrzeszonych w 12.500 zespołach.

Liczby te świadczą, że z roku na rok wzdłuż wybrzeża i w głąb wsi, szybko się rozwija. Gdy przed kilku laty jeszcze laty ogarniało zaledwie kilkadziesiąt tysięcy członków — dziś liczy 450.000 członków zrzeszonych w 12.500 zespołach.

Liczby te świadczą, że z roku na rok wzdłuż wybrzeża i w głąb wsi, szybko się rozwija. Gdy przed kilku laty jeszcze laty ogarniało zaledwie kilkadziesiąt tysięcy członków — dziś liczy 450.000 członków zrzeszonych w 12.500 zespołach.

Liczby te świadczą, że z roku na rok wzdłuż wybrzeża i w głąb wsi, szybko się rozwija. Gdy przed kilku laty jeszcze laty ogarniało zaledwie kilkadziesiąt tysięcy członków — dziś liczy 450.000 członków zrzeszonych w 12.500 zespołach.

Liczby te świadczą, że z roku na rok wzdłuż wybrzeża i w głąb wsi, szybko się rozwija. Gdy przed kilku laty jeszcze laty ogarniało zaledwie kilkadziesiąt tysięcy członków — dziś liczy 450.000 członków zrzeszonych w 12.500 zespołach.

Liczby te świadczą, że z roku na rok wzdłuż wybrzeża i w głąb wsi, szybko się rozwija. Gdy przed kilku laty jeszcze laty ogarniało zaledwie kilkadziesiąt tysięcy członków — dziś liczy 450.000 członków zrzeszonych w 12.500 zespołach.

Liczby te świadczą, że z roku na rok wzdłuż wybrzeża i w głąb wsi, szybko się rozwija. Gdy przed kilku laty jeszcze laty ogarniało zaledwie kilkadziesiąt tysięcy członków — dziś liczy 450.000 członków zrzeszonych w 12.500 zespołach.

Liczby te świadczą, że z roku na rok wzdłuż wybrzeża i w głąb wsi, szybko się rozwija. Gdy przed kilku laty jeszcze laty ogarniało zaledwie kilkadziesiąt tysięcy członków — dziś liczy 450.000 członków zrzeszonych w 12.500 zespołach.

Teatr

Teatr Wielki w Gdańsku — „Halka”, godz. 19. Teatr Dramatyczny w Gdyni — nieczynny.

Teatr Kaukaski w Sopocie — nieczynny. Państwowy Teatr Lalek — „Zielony mosteczek”, godz. 12.30, 14.30 w świetlicy Pr. MRN w Gdyni, ul. Bema 25.

KINA GDANSK: „Leningrad” — „Przygoda na Mariensztacie”, od lat 12, godz. 16, 18, 20, „Bajka” — we Wroczynie, „Nierozłączni przyjaciele”, od lat 7, godz. 16, 18, 20, „ZMP-owiec” — we Wroczynie, „Odzyskane szczęście”, od lat 18, godz. 16, 18, 20, „1 Maja” w Nowym Porcie, „Admirał Uszakow”, od lat 12, godz. 17, 19, „Delfin” w Orlowie, „Kaszanka”, od lat 7, godz. 16, 18, 20.

GDYNIA: „Atlantid” — „Fantom Tulipan”, od lat 18, godz. 15.30, 17.30, 19.30, „Goplans” — „Nadzieja za dwa grosze”, od lat 16, godz. 16, 18, 20, „Warszawa” — „Rzym — godzina 11”, od lat 18, godz. 16, 18, 20, „Fala” w Orlowie, „Przełom”, II seria, od lat 12, godz. 17.30, 19.30, „Promień” w Chyloni, „Buzza”, od lat 14, godz. 17, 19, „Neptun” w Orlowie, „Najpiękniejsza”, od lat 18, godz. 17, 19.

SOPOT: „Polonia” — „Pieniarz błogosławiony”, od lat 12, godz. 16, 18, 20, „Baltyk” — „Elski-Korsakow”, od lat 12, godz. 15.30, 17.30, 19.30.

Program lokalny, 6.16 — Aktualności ze wsi, 16.40 — Notatnik kulturalny, 17.50 — Aud. morska (praca portowa) w oprac. Heleny Cieśliskiej, 18.00 — Codzienny przegląd wydarzeń, 18.10 — Koncert solistów — „Tance różnych narodów” — Cecylia Konopacka — fortepian.

Wydawca RSW „Prasa” — Redaguje Kolegium — Redakcja: Gdańsk, Targ Drzewny 3/7. — Red. Naczelny tel. 315-72 — Sekretarz Redakcji tel. 350-41. Dział Miejski Red. nocna 335-57. — Administracja Gdańsk, ul. Targ Drzewny 3/7. Biuro Ogłoszeń Gdańsk, Targ Drzewny 3/7, tel. 335-90. — Zamówienia i wpłaty na prenumeratę — Opłata miesięczna wynosi w prenumeracie zakładowej zł 3.50. W prenumeracie pocztowej zł 5.—. Druk: GZG Gdańsk

Wydawca RSW „Prasa” — Redaguje Kolegium — Redakcja: Gdańsk, Targ Drzewny 3/7. — Red. Naczelny tel. 315-72 — Sekretarz Redakcji tel. 350-41. Dział Miejski Red. nocna 335-57. — Administracja Gdańsk, ul. Targ Drzewny 3/7. Biuro Ogłoszeń Gdańsk, Targ Drzewny 3/7, tel. 335-90. — Zamówienia i wpłaty na prenumeratę — Opłata miesięczna wynosi w prenumeracie zakładowej zł 3.50. W prenumeracie pocztowej zł 5.—. Druk: GZG Gdańsk

Wydawca RSW „Prasa” — Redaguje Kolegium — Redakcja: Gdańsk, Targ Drzewny 3/7. — Red. Naczelny tel. 315-72 — Sekretarz Redakcji tel. 350-41. Dział Miejski Red. nocna 335-57. — Administracja Gdańsk, ul. Targ Drzewny 3/7. Biuro Ogłoszeń Gdańsk, Targ Drzewny 3/7, tel. 335-90. — Zamówienia i wpłaty na prenumeratę — Opłata miesięczna wynosi w prenumeracie zakładowej zł 3.50. W prenumeracie pocztowej zł 5.—. Druk: GZG Gdańsk

Wydawca RSW „Prasa” — Redaguje Kolegium — Redakcja: Gdańsk, Targ Drzewny 3/7. — Red. Naczelny tel. 315-72 — Sekretarz Redakcji tel. 350-41. Dział Miejski Red. nocna 335-57. — Administracja Gdańsk, ul. Targ Drzewny 3/7. Biuro Ogłoszeń Gdańsk, Targ Drzewny 3/7, tel. 335-90. — Zamówienia i wpłaty na prenumeratę — Opłata miesięczna wynosi w prenumeracie zakładowej zł 3.50. W prenumeracie pocztowej zł 5.—. Druk: GZG Gdańsk